

Sygn. akt VIII U 552/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	Sędzia SO Mariola Szmajduch
Protokolant	Katarzyna Stefańczyk

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2019 r. w Gliwicach

sprawy U. F.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość policyjnej renty rodzinnej

na skutek odwołania U. F.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

z dnia 30 czerwca 2017 r. **nr** (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala wysokość policyjnej renty rodzinnej dla odwołującej U. F. poczynając od 1 października 2017r. z wyłączeniem stosowania art. 24a ustawy z 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2019 poz.288 ze zm.).

(-) Sędzia SO Mariola Szmajduch

Sygn. akt VIII U 552/19

UZASADNIENIE

Decyzją z 30 czerwca 2017r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na podstawie art. 24a ustawy z 18 lutego 1994r., o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016r, poz.708, z późn.zm) – dalej zwanej „policyjną ustawą emerytalną” oraz otrzymanej z IPN, informacji od 1 października 2017r. ponownie ustalił dla ubezpieczonej U. F. wysokość policyjnej renty rodzinnej po zmarłym emerycie na kwotę 1.956,78zł.

Ubezpieczona w odwołaniu od powyższej decyzji wniosła o jej zmianę

i przyznanie jej świadczenia rentowego w dotychczasowej wysokości. Zaskarżonej decyzji zarzuciła błędne ustalenie stanu faktycznego polegające na nieustaleniu charakteru służby jej męża, który nie działał na rzecz państwa totalitarnego, a był zwykłym funkcjonariuszem Milicji Obywatelskiej, ścigającym pospolitych przestępców. Nadto zarzuciła, iż organ rentowy nie ujawnił treści informacji IPN, na podstawie której została wydana zaskarżona decyzja. Nadto podniosła, że obniżenie renty o 816zł. stawia ją w trudnej sytuacji finansowej.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania podnosząc, że ponowne ustalenie renty rodzinnej dla ubezpieczonej nastąpiło zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, na podstawie zgromadzonych w aktach emerytalnych dokumentów. Podał, że wysokość emerytury przysługującej S. F. została ustalona na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej z 3 kwietnia 2017r. Informacji z 3 kwietnia 2017r nr (...), o przebiegu służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej. Wysokość tej emerytury została ograniczona zgodnie z art.15c ust.3 ustawy, a następnie renta rodzinna przysługująca po osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, została wyliczona jako 85% emerytury zmarłego i ograniczona zgodnie z art.24a ust.2 ustawy.

W toku procesu, organ rentowy wniósł o zawieszenie postępowania, w związku ze zwróceniem się przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o tożsamym charakterze, do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie zgodności z konstytucją przepisów ustawy emerytalnej funkcjonariuszy służb mundurowych, w oparciu o które nastąpiło przedmiotowe obniżenie renty rodzinnej.

Odwołująca sprzeciwiła się uwzględnieniu tego wniosku, wskazując na swój zaawansowany wiek .

Odwołanie ubezpieczonej wraz z odpowiedzią na odwołanie zostało przez organ rentowy skierowane, zgodnie z właściwością szczególną, do Sądu Okręgowego w Warszawie Wydział XIII Ubezpieczeń Społecznych. Sąd ten zarządzeniem z 10 grudnia 2018r. sygn. akt XIII 1U 4550/18 zwrócił się do Sądu Apelacyjnego w Warszawie III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych o wyznaczenie do rozpoznania niniejszej sprawy innego sądu okręgowego, właściwego ze względu na miejsce zamieszkania odwołującej. Postanowieniem z 2 stycznia 2019r. sygn. akt III AUo 2027/18, Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyznaczył do rozpoznania niniejszej sprawy Sąd Okręgowy w Gliwicach.

Sąd ustalił, co następuje:

Mąż ubezpieczonej S. F. urodził się (...) W okresie od 21 stycznia 1942r. do 11 lipca 1946r. pracował w kopalni węgla we Francji. Następnie jako repatriant powrócił do Polski i od 30 lipca 1946r. do 4 września 1946r. pracował w KWK (...) jako mechanik samochodowy, zaś od 27 września 1946r. do 19 czerwca 1947r. w Hucie (...) w G. jako pracownik fizyczny.

Następnie od 1 stycznia 1948r. został przyjęty do Milicji Obywatelskiej.

W okresie do 17 października 1950r. był szeregowym milicjantem w B.. W okresie od 18 października 1950r. do 16 października 1951r. kształcił się w szkole oficerskiej w S.. Po jej ukończeniu do października 1955r. pełnił funkcję śledczego w Komendzie (...) w G.. Następnie od 4 października 1955r. został przeniesiony do Służby T. K. Komendy (...) w K. na stanowisko referenta, w stopniu podporucznika MO. Od 20 września 1961r. został przeniesiony do Komendy (...) w G. na stanowisko dyżurnego miejskiego.

Z dniem 15 lutego 1977r. S. F. został zwolniony ze służby w Milicji Obywatelskiej z uwagi na stan zdrowia. Od 1 marca 1977r. przyznano mu prawo do milicyjnej renty inwalidzkiej i równocześnie emerytury milicyjnej. Prawo do milicyjnej renty inwalidzkiej zostało zawieszono z uwagi na pobieranie korzystniejszego zaopatrzenia z tytułu emerytury milicyjnej. S. F. został od roku 1976, uznany za trwale niezdolnego do służby w MO i zaliczony do trzeciej grupy inwalidzkiej w związku ze służbą. Następnie od listopada 1979r. został zaliczony do drugiej, zaś od grudnia 1991r. do pierwszej grupy inwalidzkiej.

Po przyznaniu świadczeń emerytalno – rentowych S. F. nie podejmował zatrudnienia.

S. F. zmarł w dniu 24 czerwca 2003r.

Odwołująca urodziła się (...) Związek małżeński ze S. F. zawarła w (...) W dniu śmierci męża ubezpieczona pobierała emeryturę i dodatek pielęgnacyjny w łącznej kwocie 716,48zł. brutto. Od 1 sierpnia 2003r. organ rentowy przyznał jej prawo do policyjnej renty rodzinnej wraz z zasiłkiem pielęgnacyjnym w łącznej kwocie 1.721,61zł. netto. Przy ustaleniu wysokości renty inwalidzkiej jaka przysługiwałaby zmarłemu uwzględniono podstawę wymiaru w kwocie 2.796,86zł. Następnie renta rodzinna odwołującej podlegała kolejnym waloryzacjaom.

Decyzją z dnia 27 lutego 2017r. na skutek waloryzacji ustalono dla ubezpieczonej nową wysokość policyjnej renty rodzinnej na kwotę 2.499,39zł netto wraz dodatkiem pielęgnacyjnym w wysokości 209,59zł.

W dniu 4 maja 2017r. organ rentowy otrzymał informację z IPN, że S. F. w okresie od 1 stycznia 1948r. do 14 grudnia 1954r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ust.1 punkt 4 policyjnej ustawy emerytalnej.

Organ rentowy przyjął do wyliczeń renty rodzinnej ubezpieczonej okres służby S. F. od 1 stycznia 1948r. do 14 grudnia 1954r. z przelicznikiem 0% i zaskarżoną decyzją ustalił ponownie wysokość renty rodzinnej dla ubezpieczonej wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym w łącznej wysokości 1.666,53zł netto.

Jak wynika z komunikatu Prezesa ZUS z 1 lutego 2017r. przeciętna miesięczna renta rodzinna wypłacona przez ZUS z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wynosiła na dzień wejścia w życie policyjnej ustawy emerytalnej 1.737,19zł. (M.P. 2017r., poz. 175), natomiast najniższa renta rodzinna wynosiła od 1 marca 2017r. 1.000zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o akta Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, kartę ewidencyjną MO (32-41), kopię akt IPN w K. dotyczących S. F. (płyta k.17).

Zebrany materiał dowodowy Sąd uznał za kompletny i wystarczający do poczynienia ustaleń faktycznych.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonej zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że kwestię zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i ich rodzin, reguluje ustawa z 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2019.288 j.t.), zwana dalej ustawą o zaopatrzeniu emerytalnym, bądź policyjną ustawą emerytalną.

Zgodnie z art. 15 ust. 1 pkt 1 (w brzmieniu pierwotnym) emerytura wynosi 40% podstawy jej wymiaru za 15 lat służby i wzrasta o 2,6% podstawy wymiaru - za każdy dalszy rok tej służby oraz nie więcej niż za trzy lata okresów składkowych poprzedzających służbę, 1,3% podstawy wymiaru - za każdy rok okresów składkowych ponad trzyletni okres składkowy, o którym mowa w pkt 1, 0,7% podstawy wymiaru - za każdy rok okresów nieskładkowych poprzedzających służbę. W myśl ust. 4 tego artykułu emeryturę podwyższa się o 15 % podstawy wymiaru emerytowi, którego inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą. Art. 18 ust. 1 stanowił natomiast, iż kwota emerytury bez uwzględnienia dodatków, zasiłków i świadczeń pieniężnych, o których mowa w art. 25 ustawy, nie może przekroczyć 75 % podstawy wymiaru emerytury. W przypadku zwiększenia emerytury, o którym mowa w art. 15 ust. 4. kwota emerytury nie mogła przekroczyć 80 % podstawy wymiaru emerytury.

Na podstawie przywołanych wyżej przepisów S. F. ustalono w roku 1977r. wysokość emerytury milicyjnej.

Z kolei w myśl art. 24, ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym

(w brzmieniu z 2003r.) renta rodzinna przysługuje na zasadach i w wysokości określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, z tym że w razie śmierci albo zaginięcia funkcjonariusza, rentę rodzinną wymierza się od renty inwalidzkiej I grupy, jaka przysługiwałaby temu funkcjonariuszowi w dniu śmierci albo zaginięcia, bez uwzględnienia dodatku pielęgnacyjnego; przepis art. 22 ust. 2 stosuje się odpowiednio.

Na podstawie przywołanego wyżej przepisu ubezpieczonej ustalono wysokość policyjnej renty rodzinnej.

Ustawą z 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016r., poz. 2270) ustawodawca ponownie – po ustawie z 23 stycznia 2009r. - obniżył renty i emerytury osobom, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa PRL. Nowelizacja weszła w życie z dniem 1 stycznia 2017r., a datę rozpoczęcia wypłaty obniżonych świadczeń ustalono na 1 października 2017r.

W art. 13b ww. policyjnej ustawy emerytalnej ustawodawca wprowadził pojęcie „służby na rzecz państwa totalitarnego” i za taką uznał m.in. służbę w jednostkach Milicji Obywatelskiej w okresie od 22 lipca 1944r. do 14 grudnia 1954r. (art. 13b ust.1 pkt.4)

Nowelizacja omawianej ustawy z dnia 16 grudnia 2016r. wprowadza dla byłych funkcjonariuszy PRL specjalny reżim emerytalno-rentowy za okres „służby na rzecz państwa totalitarnego” (art.13b), polegający na ponownym obniżeniu przyznanych im świadczeń. Obniżenie świadczeń nie ma związku z indywidualną oceną ich postępowania, a sprowadza się do negatywnej oceny wyboru miejsca pracy w wymienionych jednostkach w określonym czasie.

W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, ustalono 0% podstawy wymiaru za każdy rok tej służby (art.15c ust.1 pkt1., art.24a ust.1), a rentę inwalidzką zmniejszono o 10% podstawy wymiaru za każdy rok tej służby (art.22a ust 1-2).

Nadto wprowadzona została górna granica wysokości świadczeń dla osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Ich emerytura nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez ZUS z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (art. 15 ust.3, 7-10), renta inwalidzka nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy wypłaconej przez ZUS z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (art. 22a ust. 3, 7-9), zaś renta rodzinna nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez ZUS z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (art. 24a ust.2, 7-9).

Nowelizacja policyjnej ustawy emerytalnej z 16 grudnia 2016r. zakłada, że wszystkie osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa dopuściły się czynów, które kwalifikują je do obniżenia przyznanych im wcześniej świadczeń, bowiem uchylenie się od skutków ustawy możliwe jest jedynie w trybie administracyjnym przewidzianym w art. 8a, bądź w razie udowodnienia, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęły współpracę i czynnie wspierały osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego – art. 15c ust.5-6, art.22a ust.5-6, art. 24a pkt 4,5 i 6.

Jak wynika z rządowego projektu ustawy nowelizującej jej celem jest wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów emerytalnych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r. Projektodawcy uznali, że rozwiązania przyjęte w poprzedniej nowelizacji policyjnej ustawy emerytalnej z 23 stycznia 2009r. (Dz.U. Nr 24, poz. 145) tzw. „ustawy dezubekizacyjnej”, nie okazały się w pełni skuteczne, gdyż cel tej ustawy nie został osiągnięty w zakładanym zakresie, bowiem emerytury policyjne nie

zostały odpowiednio zmniejszone, nadto ustawa pominęła policyjnych rencistów inwalidzkich oraz osoby uprawnione do policyjnej renty rodzinnej.

W ocenie projektodawcy konieczne jest ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. W odczuciu społecznym należy zastosować elementarną sprawiedliwość w traktowaniu przez system prawny wolnej Rzeczypospolitej Polskiej przypadków byłej służby w komunistycznych organach bezpieczeństwa państwa, szczególnie w zakresie podziału dóbr materialnych w demokratycznym społeczeństwie (zniesienie przywilejów emerytalno-rentowych wynikających z faktu wysokich uposażeń, jakie państwo komunistyczne zapewniało funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa, zwłaszcza tym, którzy wykazywali się gorliwością i dyspozycyjnością).

Projektodawcy uznali, że utrzymywanie tych przywilejów jest nie do przyjęcia w stosunku do byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, a więc w organach i instytucjach, które systemowo naruszały przyrodzone prawa człowieka i rządy prawa. Wskazano, że proponowane rozwiązania nie mają charakteru represyjnego, nie ustanawiają odpowiedzialności za czyny karalne popełnione w okresie PRL, ani nie zastępują takiej odpowiedzialności, a jedynie odbierają niesłusznie przyznane przywileje.

Uzasadniając swoje stanowisko projektodawcy powoływali się przede wszystkim na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 24 lutego 2010r., sygn. K6/09 i Europejskiego Trybunału Praw Człowiek (skarga C. i inni przeciwko Polsce), gdzie uznano, że ustawa dezubekizacyjna z 2009r. jest zgodna z Konstytucją. Trybunał Konstytucyjny stwierdził w powyższym wyroku m.in., że uprzywilejowane prawa emerytalne funkcjonariuszy zostały nabyte niegodziwie, nie można bowiem uznać celów i metod działania organów bezpieczeństwa Polski Ludowej za godziwe. Trybunał stwierdził również, że służba w instytucjach i organach państwa, które systemowo naruszały przyrodzone prawa człowieka i rządy prawa nie może w demokratycznym państwie prawnym uzasadniać roszczeń do utrzymania przywilejów uzyskanych przed upadkiem dyktatorskich reżimów. Dlatego w „świecie wyroku Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego ustawy dezubekizacyjnej z 2009r., jak i w opinii projektodawców, prawa do świadczeń, które mają zostać zmniejszone projektowaną ustawą nie zostały nabyte słusznie, z uwagi na charakter służby na rzecz totalitarnego państwa” (z uzasadnienia projektu ustawy nowelizacyjnej).

Ustawa ta wzbudziła wątpliwości natury konstytucyjnej nie tylko odwołującej, ale również Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, jak też innych sądów orzekających w podobnych sprawach. Znanym Sądowi faktem jest, iż Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z 24 stycznia 2018r., sygn. akt XIII IU 326/18, zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją przepisów przywołanej wyżej ustawy nowelizacyjnej z 16 grudnia 2016r. Sąd ten przedstawił Trybunałowi pytanie prawne, czy przepisy znowelizowanej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym są zgodne z art. 2, art. 30, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 67 ust. 1 i w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji z uwagi na ukształtowanie regulacji ustawowej w sposób ograniczający wysokość emerytury i renty, mimo odpowiedniego okresu służby, w zakresie, w jakim dokonano tą regulacją naruszenia zasady ochrony praw nabytych, zaufania obywatela do państwa prawa i stanowionego przez państwa prawa, niedziałania prawa wstecz, powodującego nierówne traktowanie części funkcjonariuszy w porównaniu z tymi, którzy rozpoczęli służbę po raz pierwszy po dniu 11 września 1989r., skutkując ich dyskryminacją. Wątpliwości Sądu Okręgowego w Warszawie wzbudziło również to, czy przepisy nowelizujące są zgodne z Konstytucją z uwagi na sposób i tryb uchwalenia zaskarżonych przepisów oraz wątpliwości, czy spełnione zostały merytoryczne przesłanki do ich uchwalenia.

Sprawa została w Trybunale zadekretowana pod sygn. akt P 4/18 i do chwili obecnej nie została skierowana na rozprawę.

W tej sytuacji mając na względzie socjalny charakter dochodzonego świadczenia i wyrażone w art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły Sąd, Sąd Okręgowy uznał, że nie ma obowiązku wyczekiwania na orzeczenie

Trybunału Konstytucyjnego i zawieszania postępowania, lecz zobowiązany jest sam rozstrzygnąć wątpliwości konstytucyjne (vide postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28 października 2019r., III AUz 462/19). Z tego powodu Sąd nie uwzględnił wniosku organu rentowego o zawieszenie postępowania.

W art. 13b omawianego aktu ustawodawca wprowadził pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” i za taką uznał m.in. służbę w jednostkach organizacyjnych podległych organom, o których mowa w pkt 1-3, a w szczególności jednostkach Milicji Obywatelskiej w okresie do dnia 14 grudnia 1954r. (art. 13b ust.1 pkt. 4).

W wyniku nowelizacji policyjnej ustawy emerytalnej wprowadzono również art. 24 a. Zgodnie z ust. 1 tego przepisu, w przypadku renty rodzinnej przysługującej po osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999r., renta rodzinna przysługuje na zasadach określonych w art. 24, z zastrzeżeniem, iż wysokość renty rodzinnej ustala się na podstawie świadczenia, które przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu z uwzględnieniem przepisów art. 15c lub art. 22a.

Jak stanowi ust. 2 wysokość renty rodzinnej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty rodzinnej wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W myśl ust. 3 w celu ustalenia wysokości renty rodzinnej, zgodnie z ust. 1 i 2, organ emerytalny występuje do Instytutu Pamięi Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z wnioskiem o sporządzenie informacji, o której mowa w art. 13a ust. 1. Przepisy art. 13a stosuje się odpowiednio.

Z kolei zgodnie z ust. 4 przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli osoba uprawniona do renty rodzinnej udowodni, że osoba, o której mowa w tych przepisach, przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

Żaś jak stanowi ust. 5 przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli renta rodzinna przysługuje po funkcjonariuszu, który po dniu 31 lipca 1990r.:

- 1) zaginął w związku z pełnieniem służby;
- 2) poniósł śmierć w wypadku pozostającym w związku z pełnieniem służby.

W ust. 6 wskazano, iż w przypadku, o którym mowa w ust. 4, przepis art. 15c ust. 6 stosuje się odpowiednio.

Projektodawcy uzasadnili obniżenie wysokości policyjnych rent rodzinnych tym, że są świadczeniami pochodnymi od policyjnych emerytur i rent inwalidzkich, gdyż osoba uprawniona do renty rodzinnej nabywa prawo do tego świadczenia w miejsce emerytury lub renty, która przysługiwała lub przysługiwałaby zmarłemu. „Skoro więc projektodawca negatywnie ocenia służbę na rzecz totalitarnego państwa i związaną z nią uprzywilejowaną sytuację w zakresie świadczeń emerytalnych i rentowych, obniżeniu muszą ulec policyjne renty rodzinne przyznane po osobach, które pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa.” Mimo, że osoby je pobierające nie uczestniczyły bezpośrednio w działaniach aparatu bezpieczeństwa PRL, to korzystały z profitów, jakie dawała służba ich małżonków, czy rodziców na rzecz totalitarnego państwa (w szczególności materialnych wynikających z wyższych uposażeń). Dlatego też obniżenie rent rodzinnych po byłych funkcjonariuszach pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa należy traktować jako naturalną, w odczuciu sprawiedliwości społecznej, potrzebę zbliżenia ich świadczeń do tych otrzymywanych przez małżonków, bądź dzieci osób, które poniosły szkodę w wyniku służby tych funkcjonariuszy (z uzasadnienia projektu ustawy nowelizacyjnej).

Przepis ten został zastosowany w sprawie odwołującej i był podstawą ograniczenia wysokości jej renty rodzinnej do kwoty przeciętnej renty rodzinnej, czyli 1.666,53 zł.

W ocenie Sądu art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej jest niezgodny

z Konstytucją RP i tym samym nie może być podstawą do obniżenia renty rodzinnej pobieranej przez odwołującą.

W pierwszej kolejności wskazać należy na charakter świadczenia jakim jest renta rodzinna.

Zgodnie z art. 24 policyjnej ustawy emerytalnej renta rodzinna przysługuje na zasadach i w wysokości określonych w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej FUS), z tym, że wprowadza pewne modyfikacje w związku z okolicznościami śmierci funkcjonariuszy, co nie ma znaczenia w rozpoznawanej sprawie.

Jak stanowi art. 65 ustawy FUS renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Po myśli art. 67 ustawy FUS do renty rodzinnej uprawnieni są członkowie rodziny spełniający warunki określone w art. 68-71; w tym

- 1) dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione;
- 2) przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, z wyłączeniem dzieci przyjętych na wychowanie i utrzymanie w ramach rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka;
- 3) małżonek (wdowa i wdowiec); 4) rodzice. Za rodziców w rozumieniu ustawy uważa się również ojczyma i macochę oraz osoby przysposabiające.

Zgodnie z art. 70 ustawy FUS wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo
- 2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej. Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2. Małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Wdowa niespełniająca warunków do renty rodzinnej określonych w ust. 1 lub 2 i niemająca niezbędnych źródeł utrzymania ma prawo do okresowej renty rodzinnej: 1) przez okres jednego roku od chwili śmierci męża; 2) w okresie uczestniczenia w zorganizowanym szkoleniu mającym na celu uzyskanie kwalifikacji do wykonywania pracy zarobkowej, nie dłużej jednak niż przez 2 lata od chwili śmierci męża. Przepisy te stosuje się odpowiednio do wdowca.

Odwołująca, mając 79 lat, nabyła prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu z dniem (...) W tej dacie policyjna ustawa emerytalna nie regulowała odrębnie sposobu ustalenia wysokości tego świadczenia i zgodnie z art. 73 ust. 1 ustawy FUS renta rodzinna wynosiła dla jednej osoby uprawnionej - 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu,

Renta rodzinna jest pochodnym świadczeniem z ubezpieczenia społecznego przysługującym z tytułu utraty żywiciela. Podstawową jej funkcją jest kompensata dochodów utraconych wskutek śmierci ubezpieczonego, uzyskiwanych przez niego i przeznaczanych na utrzymanie własne oraz rodziny. Celem renty rodzinnej jest zatem zmierzanie do zapewnienia środków utrzymania uprawnionym. Prawo do renty rodzinnej jest bowiem wyłączone wówczas, gdy kosztami utrzymania członków rodziny zmarły nie byłby obciążony (wyrok SN z 20 stycznia 2000r., II UKN 321/99, LexPolonica nr 344768). Pochodny charakter prawa do renty rodzinnej nie oznacza jednak, że na uprawnionego do niej przechodzi ten sam status, jaki miał zmarły rencista. Inaczej mówiąc, rodzaj renty rodzinnej, prawo do niej z ustawy wypadkowej lub z ubezpieczenia społecznego pracowników, nie zależy od rodzaju renty pobieranej przez zmarłego, lecz od warunków, jakie ustawa stawia członkom jego rodziny. Wywodzenie przez rodzinę zmarłego pracownika lub rencistę własnego prawa do świadczenia wiąże się bowiem z uzyskaniem własnego tytułu do świadczenia, niekoniecznie takiego, jaki miał zmarły. Art. 65 ust. 1 ustawy FUS, dotyczący prawa do renty rodzinnej, stanowi, że wystarczającą przesłanką prawa do tego świadczenia jest spełnienie przez zmarłego jego wszystkich

warunków in abstracto, a zatem niekoniecznie potwierdzonych deklaratoryjną decyzją organu rentowego przyznającą świadczenie, (komentarz Krystyny Kwapisz do art. 65 ustawy FUS, LexisNexis 2013).

Renta rodzinna jest świadczeniem rodzajowo odrębnym od emerytury i renty z tytułu niezdolności do pracy. W tym sensie renta rodzinna może być traktowana tylko w niewielkim stopniu jako świadczenie „pochodne” względem emerytury albo renty z tytułu niezdolności do pracy, które przysługiwały osobie zmarłej. W konsekwencji o tym, czy zainteresowanemu należy się renta rodzinna „po zmarłym”, decydują przesłanki ustawowe odnoszące się wyłącznie do sytuacji faktycznej i prawnej osoby ubiegającej się o rentę rodzinną. Odrębność renty rodzinnej od świadczeń przysługujących zmarłemu przejawia się również w tym, że podlega ochronie jako prawo własne uprawnionego członka rodziny (vide – Kamil Antonów glosa do uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2017r., III UZP 1/17, OSNP 2017/9/114.).

Z datą śmierci żywiciela następuje zerwanie związku pomiędzy pobieranym przez niego świadczeniem a rentą rodzinną, to pierwsze stanowi jedynie podstawą obliczenia renty rodzinnej. Uprawniony do renty rodzinnej nie przejmuje w żadnym zakresie statusu jaki miał żywiciel, bowiem z chwilą śmierci prawo zmarłego do emerytury/renty jako ściśle z nim związane wygasa – art. 922 k.c.

Artykuł 2 Konstytucji stanowi, iż Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Przepis ten nakłada na prawodawcę obowiązek stanowienia prawa, które będzie urzeczywistniało zasady sprawiedliwości społecznej.

Do kanonu zasad składających się na pojęcie państwa prawnego, o którym mowa w art. 2 Konstytucji należy zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zasada zaufania do państwa i prawa traktowana jest jako pochodna zasady państwa prawnego, co wynika z założenia, że warunkiem istnienia państwa prawnego jest zaufanie jednostki do prawa i zagwarantowanie ochrony wynikającej z tego prawa. Zasada zaufania do prawa opiera się na założeniu określonej pewności prawa i przewidywalnym postępowaniu organów państwa (por. Jerzy Oniszczyk, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Zakamycze 2004). Z zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa wynika szereg zasad szczegółowych, do których należy m.in. zasada ochrony praw nabytych.

Mając powyższe uwagi, w ocenie Sądu przewidziane w art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej obniżenie rent rodzinnych wypłacanych uprawnionym po zmarłym funkcjonariuszu jest sprzeczne z zasadą sprawiedliwości społecznej, zaprzecza zasadzie zaufania do państwa i prawa, w sposób rażąco narusza zasadę ochrony praw nabytych, przez co jest niezgodne z art. 2 Konstytucji.

Art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej wprowadza nieakceptowaną w demokratycznym porządku prawnym odpowiedzialność rodziny funkcjonariusza za jego postawę zawodową lub moralną. Rozszerzenie zakresu odpowiedzialności za czyny osób, których postawę ustawodawca potępia - na krąg rodziny jest niesprawiedliwe – gdyż dotyka osób zupełnie niewinnych i nie mogących ponosić odpowiedzialności za działania współmałżonka czy rodzica. Uprawnionym do rent rodzinnych nie można postawić zarzutu, że „pełniły służbę na rzecz państwa totalitarnego”, o której mowa w art. 13b i nie można ich karać za czyny zmarłego żywiciela. Pobieranie świadczeń rodzinnych po zmarłych funkcjonariuszach, wskazanych w art. 13 b ustawy nie może być uznane za samodzielne i wyłączone kryterium różnicowania wysokości tych świadczeń, a tym samym nie może być rodzajem kary, a zarazem formą odpowiedzialności zbiorowej. Sąd ma na uwadze, że nowelizacja policyjnej ustawy emerytalnej z 2016r. nie ma charakteru penalnego w ścisłym tego słowa znaczeniu, jednakże działanie polegające na obniżeniu rent rodzinnych musi być odbierane jako swoistego rodzaju kara dla uprawnionych do ich pobierania. Stanowisko projektodawców nowelizacji ustawy z 2016r., że osobom tym należy obniżyć renty rodzinne, ponieważ „korzystały z profitów, jakie dawała służba ich małżonków, czy rodziców na rzecz totalitarnego państwa (w szczególności materialnych wynikających z wyższych uposażeń)” wskazuje, że wprowadzona w art. 24a ustawy regulacja stanowi rodzaj odwetu, zemsty a tym samym nosi znamiona represji, jako że osoby te w żaden sposób nie naruszyły zasad porządku prawnego i nie działały przeciwko państwu. Nie do pogodzenia z zasadą sprawiedliwości społecznej jest sytuacja, w której

Państwo karze dzieci za czyny rodziców bądź małżonka za czyny drugiego współmałżonka, szczególnie że obniżenie rent rodzinnych dotyczy osób, które swoje uprawnienia nabyły zgodnie z prawem.

W orzecznictwie konstytucyjnym przyjmuje się, że prawa emerytalne są co do zasady prawami nabytymi słusznie i jedynie w wyjątkowej sytuacji można uznać, że zostały nabyte z naruszeniem zasady sprawiedliwości (orzeczenia TK z 11 lutego 1992r., sygn. K 14/91, z 22 sierpnia 1990r., sygn. K 7/90).

Zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Zasada ochrony praw nabytych zapewnia ochronę praw podmiotowych - zarówno publicznych, jak i prywatnych, a także maksymalnie ukształtowanych ekspektatyw tych praw, a więc sytuacji prawnych, w których zostały spełnione wszystkie zasadnicze przesłanki ustawowe nabycia określonych praw podmiotowych określone przez prawo. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, odstąpienie od zasady ochrony praw nabytych jest dopuszczalne, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Według utrwalonego stanowiska Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw niemających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego (zob. np. wyroku TK z 11 lutego 1992r., sygn. K 14/91, z 23 listopada 1998r., sygn. SK 7/9, z 22 czerwca 1999r., sygn. K 5/99, z 20 grudnia 1999r., sygn. K 4/99, z 13 stycznia 2006r., sygn. K 23/03).

Oceniany przepis art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej narusza zasadę praw nabytych, bowiem osoby uprawnione do renty rodzinnej nabyły je zgodnie z obowiązującymi przepisami i od tej daty renty są ich własnym świadczeniem, podlegającym przewidzianej prawem ochronie. Jak to już wyżej wskazano uprawnieni do rent rodzinnych w żadnym zakresie nie przejmują statusu żywiciela, a zatem nie można oceniać ich uprawnień przez pryzmat aktywności zawodowej zmarłego. Nie można adresatom art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej postawić zarzutu, że nabyli swoje uprawnienia w sposób niegodziwy lub niesłuszny, ani że miały jakikolwiek wpływ na wysokość przyznanych im świadczeń. Za ograniczeniem uprawnień rentowych tych osób nie przemawia żaden interes ogólnospołeczny. Obniżenie renty rodzinnej odwołującej z kwoty 2.499,39 zł. (przeciętna miesięczna renta rodzinna w 2017r. wyniosła 1.737,19 zł) do kwoty 1.666,53 zł. (najniższa renta rodzinna od 1 marca 2017r. wyniosła 1.000 zł.) jest zdaniem Sądu nadmierne uciążliwe dla osoby nabywającej świadczenie w dobrej wierze i nieproporcjonalne z punktu widzenia ochrony interesu publicznego.

Należy również wskazać, że obowiązujące przepisy jednoznacznie wskazują w jakich przypadkach możliwa jest zmiana decyzji w przedmiocie renty rodzinnej po zmarłym funkcjonariuszu. Zgodnie z art. 33 policyjnej ustawy emerytalnej decyzja organu emerytalnego ustalająca prawo do zaopatrzenia emerytalnego lub wysokość świadczeń pieniężnych z tytułu tego zaopatrzenia ulega uchyleniu lub zmianie na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli:

- 1) zostaną przedstawione nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności faktyczne, które mają wpływ na prawo do zaopatrzenia emerytalnego lub wysokość świadczeń pieniężnych z tytułu tego zaopatrzenia;
- 2) decyzja została wydana w wyniku przestępstwa;
- 3) dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe;
- 4) decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu emerytalnego przez osobę pobierającą świadczenie;
- 5) decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność;
- 6) przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędów organu emerytalnego.

Bezspornym jest, że żadna z wyżej wymienionych sytuacji nie wystąpiła

w odniesieniu do adresatów przepisu art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej, a zatem wprowadzona w tym przepisie regulacja, umożliwiająca obniżenie rent rodzinnych pozostaje w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym. Przepis ten narusza zasadę zaufania do państwa i prawa, bowiem wprowadza podyktowaną tylko względami politycznymi przesłankę - bycie dzieckiem lub małżonkiem zmarłego funkcjonariusza „pełniącego służbę na rzecz państwa totalitarnego” - jako podstawę ograniczenia praw podmiotowych osób pobierających renty rodzinne.

Warto w tym miejscu przytoczyć uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2017r., III UZP 1/17, OSNP 2017/9/114, która zapadła po rozpoznaniu w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych zagadnienia prawnego przedstawionego do rozstrzygnięcia przez Pierwszego Prezesa SN. Stwierdzono w niej, że uprawniony członek rodziny nabywa prawo do renty rodzinnej po osobie, która w chwili śmierci, pomimo niespełniania warunków, miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy na skutek błędu organu rentowego (art. 65 ust. 1 ustawy FUS). Orzeczenie to zapadło w innym stanie faktycznym niż rozpoznawany, ale podkreśla odrębność renty rodzinnej od świadczeń przysługujących zmarłemu oraz, że renta rodzinna podlega ochronie jako prawo własne uprawnionego członka rodziny, nawet wtedy, gdy zmarłemu nie przysługiwało świadczenie emerytalne czy rentowe, bądź nie spełniał warunków do ich uzyskania.

Oceniany przepis art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej narusza zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa (inaczej zwana zasadą lojalności państwa względem obywateli) adresowana jest do władz państwowych i sprowadza się do nakazu takiego stanowienia i stosowania prawa, by obywatel mógł układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na skutki prawne, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji (zob. np. orzeczenie TK z 24 maja 1994r., sygn. K 1/94, z 2 czerwca 1999r., sygn. K 34/98,). Trybunał Konstytucyjny zwracał w swoim orzecznictwie uwagę, że oceniając zgodność aktów normatywnych z analizowaną zasadą, "należy ustalić, na ile oczekiwania jednostki, że nie narazi się ona na prawne skutki, których nie mogła przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań, są usprawiedliwione. Jednostka musi zawsze liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać nie tylko zmiany obowiązującego prawa, ale również niezwłocznego wprowadzenia w życie nowych regulacji prawnych. W szczególności ryzyko związane z wszelką działalnością gospodarczą obejmuje również ryzyko niekorzystnych zmian systemu prawnego. Istotne znaczenie ma także horyzont czasowy działań podejmowanych przez jednostkę w danej sferze życia. Im dłuższa jest - w danej sferze życia - perspektywa czasowa podejmowanych działań, tym silniejsza powinna być ochrona zaufania do państwa i do stanowionego przez nie prawa" (wyrok z 7 lutego 2001r., sygn. K 27/00, OTK ZU nr 2/2001, poz. 29).

Odwołująca, w wieku 79 lat, nabyła zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu. Z pewnością nie była w stanie przewidzieć, że po 14 latach pobierania świadczenia państwo uzna, że tylko z uwagi na rodzaj pracy wykonywanej przez męża jej własne świadczenie – jakim jest renta rodzinna – musi ulec obniżeniu. Obniżenie rent rodzinnych adresatom

art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej nie nastąpiło w związku ze zmianą warunków społecznych, czy gospodarczych w naszym kraju. Nie można pominąć okoliczności, że drastyczne obniżenie renty rodzinnej w trybie art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej dotknęło przede wszystkim osoby w podeszłym wieku (odwołująca ma 95 lat), które nie mają już możliwości poprawy swojej sytuacji finansowej. Obniżenie rent rodzinnych na podstawie tego przepisu stanowi niedotrzymanie zobowiązań ze strony państwa wobec osób, którym świadczenia te państwo przyznało na podstawie wcześniej wydanych przez siebie przepisów.

Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji „ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.” Każda ingerencja w prawa i wolności jednostki, w tym również w uprawnienia emerytalno-rentowe, musi respektować zasadę proporcjonalności określoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji. W ocenie Sądu, obniżenie renty rodzinnej odwołującej – do poziomu prawie najniższej renty rodzinnej z FUS - po tak długim czasie od zmian ustrojowych w naszym państwie,

nie jest konieczne w demokratycznym państwie ani dla bezpieczeństwa czy porządku publicznego, ani dla ochrony środowiska, ani dla ochrony moralności publicznej czy wolności i praw innych osób, a zatem przepis art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej jest niezgodny z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Przepis art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej jest w ocenie Sądu niezgodny z art. 32 Konstytucji, zgodnie z którym wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.

Zasada równości wobec prawa jest jedną podstawowych zasad demokratycznego państwa prawnego. Wynika z niej prawo podmiotowe do równego traktowania podmiotów znajdujących się w tej samej sytuacji prawnej. Zasada ta oznacza również obowiązek tworzenia przez władzę publiczną takich regulacji prawnych, które skutkują jednakowym traktowaniem podmiotów znajdujących się w takiej samej sytuacji. Realizacja przez ustawodawcę zasady równości z uwzględnieniem zasady sprawiedliwości oznacza - w przypadku zmiany zasad przyznawania świadczeń, które prowadzą do różnicowania sytuacji prawnej obywateli - stosowanie kryteriów różnicujących, które są merytorycznie uzasadnione i nie są niesprawiedliwe.

Przepis art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej spośród wszystkich uprawnionych do rent rodzinnych w Polsce wyróżnił grupę osób uprawnionych do rent rodzinnych po funkcjonariuszach pełniących „służbę na rzecz totalitarnego państwa” i wprowadził niekorzystne dla nich zmiany, ponieważ ustawodawca uznał, że zmarły w sposób niesłuszny nabył zbyt wysokie świadczenie emerytalne.

Przypomnieć zatem należy, że renta rodzinna jest świadczeniem rodzajowo odrębnym od emerytury i renty z tytułu niezdolności do pracy. Ma charakter alimentacyjny, jej funkcją jest kompensata najbliższym członkom rodziny dochodów, jakie utracili w następstwie śmierci ubezpieczonego. O tym, czy zainteresowanemu należy się renta rodzinna „po zmarłym”, decydują przesłanki ustawowe odnoszące się wyłącznie do sytuacji faktycznej i prawnej osoby ubiegającej się o rentę rodzinną a nie pozycja zawodowa zmarłego.

Ustawodawca nie wprowadził mechanizmu obniżenia rent rodzinnych dla wszystkich osób pobierających to świadczenie, a kryterium wyodrębnienia adresatów art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej jest merytorycznie nieuzasadnione i niesprawiedliwe, co wyżej zostało już wskazane. Regulacja ta dyskryminuje odwołującą spośród wszystkich pobierających rentę rodzinną z przyczyny od niej niezależnej tj. dokonanej przez państwo oceny pracy jej męża. Zdaniem Sądu, w świetle przepisu art. 32 Konstytucji niedopuszczalnym jest różnicowanie sytuacji adresatów normy art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej w zakresie ustalania wysokości ich świadczeń w oparciu o charakter pracy zmarłego funkcjonariusza.

W ocenie Sądu przepis art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej jest też niezgodny z art. 30 Konstytucji. Przepis ten stanowi, że „przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”. W wyroku z 4 kwietnia 2001r., sygn. K 11/00, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że będąc źródłem praw i wolności jednostki, pojęcie godności determinuje sposób ich rozumienia i urzeczywistniania przez państwo. Zakaz naruszania godności człowieka ma charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich. Natomiast obowiązek poszanowania i ochrony godności nałożony został na władze publiczne państwa.

W konsekwencji wszelkie działania władz publicznych powinny z jednej strony uwzględniać istnienie pewnej sfery autonomii, w ramach której człowiek może się w pełni realizować społecznie a z drugiej działania te nie mogą prowadzić do tworzenia sytuacji prawnych lub faktycznych odbierających jednostce poczucie godności. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego godność człowieka może

w szczególności zostać naruszona przez stanowienie regulacji prawnych, których celem jest poniżenie człowieka.

Zdaniem Sądu regulacja wprowadzona przez art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej stygmatyzuje negatywnie jej adresatów. Sama ustawa określana jest powszechnie jako „ustawa dezubekizacyjna”, w środkach masowego przekazu przekazywana jest informacja, że dotyczy ubeków, esbeków co ma zdecydowanie pejoratywny wydźwięk. W konsekwencji, adresaci art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej są postrzegani i przedstawiani jako żony, mężowie czy dzieci „ubeków”, co narusza ich godność i poniża. Przepis art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej skutkuje tym, że osoby pobierające renty rodzinne nie są oceniane przez pryzmat własnych dokonań życiowych lecz systemowo uznawane są za osoby bliskie osób popełniających zbrodnie przeciwko państwu i które niegodziwie uzyskały świadczenie emerytalno-rentowe. Sam fakt obniżenia rent rodzinnych oznacza dla adresatów przepisu art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej moralne potępienie. Dodać należy, że jedyną „winą” uprawnionych do rent rodzinnych jest to, że zdaniem ustawodawcy dokonały „złego” wyboru współmałżonka lub miały „złego” rodzica. Radykalne obniżenie renty rodzinnej odwołującej łączy się też z ryzykiem naruszenia godności osoby w podeszłym wieku przez realne zagrożenie podstaw ich materialnej egzystencji.

W końcu Sąd uznał, że obniżenie wysokości renty rodzinnej skarżącej na podstawie omawianej nowelizacji, godzi w jej prawo do tego świadczenia. Jest bowiem ewidentnie sprzeczne z art. 67 ust.1 konstytucji RP, który przewiduje, że obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego.

Z omówionych wyżej przyczyn Sąd odmówił zastosowania w niniejszej sprawie art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej jako niezgodnego z art. 2, art. 30, art. 32, art. 31 ust.3 i 67 Konstytucji RP.

Skoro Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej i jej przepisy stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej (art. 8 Konstytucji RP), zaś sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), to istnieje możliwość samodzielnego dokonania przez sąd oceny zgodności przepisów ustawowych z Konstytucją na użytek rozpoznawanej sprawy. W tym przypadku nie chodzi o przeprowadzanie przez sąd powszechny, niejako w zastępstwie Trybunału Konstytucyjnego, oceny konstytucyjności przepisów ustawowych, lecz o odmowę zastosowania przepisów, które są niezgodne z przepisami (wzorcami) Konstytucji RP. Sąd powszechny dokonując wykładni przepisów prawa w danej sprawie, jest obowiązany stosować wynikającą z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP ustrojową zasadę bezpośredniego stosowania przepisów Konstytucji.

Mając na uwadze powyższe, stojąc na stanowisku, iż regulacja wprowadzona przepisem art.24a policyjnej ustawy emerytalnej jest niezgodna z powołanymi wzorcami konstytucyjnymi, Sąd odmówił jego zastosowania w niniejszej sprawie i uznał, że przepis ten nie może być podstawą obniżenia renty rodzinnej odwołującej.

W oparciu o przywołane przepisy i art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd orzekł jak w sentencji.

(-) Sędzia SO Mariola Szmajduch